

GAZETA SAMBORSKA

wychodzi w każdą niedzielę.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:

miesięcznie . . . 1 kor. — h. półrocznie . . . 5 kor. — h.
kwartalnie . . . 2 „ 50 „ „ całorocznie . . 10 „ — „

Numer pojedynczy 20 h.

Prenumerować można w Administracji w Samborze Blich l. 1.
i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES
REDAKCYI
w SAMBORZE Blich l. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:

Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 3 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośnie Redakcyi nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się.

Wydawnictwem kieruje Komitet redakcyjny. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracji, tudzież we wszystkich agencjach sprzedaży dzienników, w księgarni p. Haisiga i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

NASZE SZKOŁY ŚREDNIE, a NOWOCZESNE SPOŁECZEŃSTWO.

(Obserwacje i uwagi.)

I.

ROZBRAT MIĘDZY SPOŁECZEŃSTWEM a SZKOŁĄ I JEGO PRZYCZYNY.

(Ciąg dalszy.)

Z tego, cośmy dotychczas powiedzieli, wynika, że bardzo ważnym powodem niezadowolenia społeczeństwa ze szkoły, jest właśnie ta okoliczność, że szkoła dzisiejsza nie poprzestaje na podaniu swoim wychowankom ogólnego wykształcenia, lecz stara się znacznie poza te ramy wykroczyć, a podając im wiele czysto teoretycznych wiadomości bez praktycznego zastosowania, uczy ich wielu rzeczy powierzchownie, zamiast uczyć nie wielu, ale gruntownie; skutkiem czego szkoła przeciąża młode umysły balastem naukowym, nie oddającym w późniejszym życiu żadnych usług.

Zanim przystąpimy do omówienia dalszych przyczyn powszechnego niezadowolenia ze szkoły, musimy powrócić jeszcze na chwilę do kwestyi, o której już mówiliśmy wyżej, a mianowicie do kwestyi t. zw. *unarodowienia szkoły*. Skłaniają nas do tego również dysputa przeprowadzona na ten temat w lwowskiej Radzie miejskiej, jak też na wiecu rodzicielskim we Lwowie.

Nie będziemy zastanawiali się szczegółowo nad całą, bardzo żywą i bardzo poważną dyskusją; chcemy tylko zaznaczyć, że w dyskusyi tej podniesiono bardzo wiele ważnych i uzasadnionych postulatów do przyszłej szkoły narodowej. Zdaje mi się, że co do słuszności tych postulatów, nie ma i nie może być różnicy zdań, ale mam najmocniejsze przekonanie, że szkoła dzisiejsza taka, jaka jest, może wszystkim tym postulatom w zupełności podoleć, gdyby — tak, gdyby nie było jednego, ale wielkiego „gdyby“.

Tem „gdyby“, paraliżującym, a przynajmniej bardzo utrudniającym dzisiejszej szkole, czyli raczej dzisiejszym profesorom pracę nad narodowym wychowaniem młodzieży, jest okoliczność że dzisiejsza nasza szkoła nie jest narodową, lecz „*dwunarodową*“. *Młodzież dwu wrogo usposobionych narodowości zasiada wspólnie ławy naszej szkoły; młodzież dwu narodowości, których drogi rozbiegły się w ostatnich latach w przeciwnych kierunkach, dwu narodowości, rozdzielonych od siebie niezgłębioną przepaścią wzajemnej nienawiści. Profesor nienawiści zaszczeptać nie może, bo on powinien być zawsze siewcą miłości, nigdy nienawiści. Jakże w takich warunkach profesor Polak może spełnić należycie zadanie wychowawcy narodowego?*

Jest on między młotem a kowadłem: co dla polskiej młodzieży jest świętem, to dla ruskiej przeklętem i przeciwnie; nie wchodzi w to, czy słusznie, ale tak jest rzeczywistość. Jeżeli profesor Polak mówić będzie w klasie n. p. o Chmielnickim i przedstawi jego dzieje w takim świetle, w jakim je widzi i widzieć musi dusza polska, uczniowie ruskiej narodowości doznają obrazy uczuć narodowych (nie wdają się w to, czy słusznie lub nie, bo w ich przekonaniu słusznie), a to spotęguje w ich sercach nienawiść ku wszystkiemu, co polskie. Wskazałem jeden przykład, ale takich i t. p.

przykładów znajdujemy wiele na każdej prawie karcie dziejów polsko-ruskich.

Profesor, nie liczący się z obecnością uczniów Rusinów w klasie, zyskuje miano *strogiego prześladowcy Rusinów*, dostaje się do szpalt dzienników, żyje *zniechęcony przez wszystkich swoich uczniów-Rusinów*, którzy bardzo często stanowią połowę, lub nawet większość klasy, a profesor przecież powinien dbać o miłość swoich wszystkich uczniów.

A skutkiem takiej *dwunarodowości* szkoły musi być to, że profesorowie muszą liczyć się zawsze ze słowami i z uczuciami, że muszą te uczucia hamować i krępować, muszą mówić więcej z chłodną rozważą, a nie dawać się unosić uczuciom patriotycznym, aby nie obrazić przypadkiem uczuć znacznej liczby wychowanków, którzy mają zupełnie równe prawa, jak ich koledzy. Takie zaś trzymanie uczuć na uwadze musi wiać chłodem i nie może działać na uczniów tak, jakby tego pragnął profesor; takie ogólne i ostrożne liczenie się ze słowami sprawia, że w wykładzie profesora goruje rozum nad sercem, a taki nie może młodzieży porwać i zapalić, bo kto chce w młodzieży zapał obudzić ten musi „mieć serce i patrzeć w serce.“

(C. d. n.)

Dział gospodarczy.

I. Wystawa przeglądowa bydła rozplodowego i opasowego odbędzie się we Lwowie, w maju r. 1906. Bliższe szczegóły podane będą w odezwie, którą Komitet ck. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie wystosuje niebawem do Rad Oddziałów.

II. Konkurs na stypendyum dla chmielarzy. Kandydaci, chcący się przy pomocy odpowiedniego stypendyumu wyspecjalizować w zawodzie chmielarskim, aby móc w przyszłości objąć stanowisko instruktora przy szkole chmielarskiej, oraz nauczyciela wędrownego, mają się zgłosić pisemnie do Komitetu ck. Towarzystwa gospod. we Lwowie (ul. Karola Ludwika l. 5) załączając swe dokumenta. Wymagane są średnie lub niższe studia rolnicze, oraz paruletnia praktyka gospodarcza.

III. Uchwała Komitetu ck. g. T. g. we Lwowie z dnia 9. grudnia 1905. w sprawie połączenia obydwu organów krajowych Towarzystw gospodarskich: „Przyjąć warunki postawione przez Komitet kraj. Towarzystwa rolniczego, co do tytułu wspólnego organu, kompetencyi Komitetu uedak., co do wspólnego układania budżetu i sprawdzenia zamknięć rachunkowych, co do wspólnego zawierania umowy z redakcją, co do nieograniczenia objętości komunikatów Tow. roln. krak., co się zaś tyczy strony finansowej upoważnić dr. Jana Paygerta do ewent. pertraktacji z Komitetem krak. i zawarcia przedwstępnej umowy na tej podstawie, że oba Komitety będą się przyczyniać do kosztów wspólnego organu w stosunku ilości zapotrzebowanych przez oba Tow. egzemplarzy.

Ostatnie wiadomości.

Z caratu. Pod przewodnictwem cara odbyła się w dniu 23 b. m. rada ministrarna, która trwała 8 godzin. Przyjęto projekt ustawy wyborczej, której postanowienia jak zapewnijają, zbliżają się do powszechnego prawa wyborczego. Ogłoszenia oczekują na ruskie święta Bożego Narodzenia. Wybory odbędą się z końcem stycznia st. st. a zwołanie Dumy państwowej nastąpi w lutym st. st.

Główny zarząd poczt i telegrafów postanowił, że od 14 stycznia 1906 r. przyjmowane i wysłane będą telegramy w języku polskim w guberniach: kowieńskiej, grodzieńskiej, wileńskiej, mińskiej, wołyńskiej, podolskiej, mohilewskiej, witebskiej, i kijowskiej, tak w o-

brębie tych gubernii, jakoteż w komunikacji z Królestwem polskiem.

Słychać, że rząd, chcąc ułagodzić ruchy agrarne, a przytem oprzeć się na chłopach, obiecał rozdać pomiędzy nich przeszło sto milionów dziesięcin, będących obecnie własnością rządu. Ma być w tym duchu wydany manifest. Tymczasem ruch agrarny z mordami, podpaleniami i rozbojami trwa dalej. W prowincjach bałtyckich, gdzie się baronowie tamtejsi okrutnie i nie po ludzku z Łotyszami obchodzili, doszedł do najwyższego stanu wyuzdania.

W Moskwie wybuchła 24. bm. formalna rewolucya. Według doniesień telegraficznych z 25. bm. ogień działowy słyszeć się dawał ze wszystkich stron miasta. Liczba zabitych jest bardzo znaczna. Na placu przed klasztorem „Strastnoj“ strzelali powstańcy z angielskich mitrajaz, poczem wojsko ostrzeliwało dom ten z dział.

Na dwu tamtejszych dworcach kolejowych spłodowali powstańcy 70. wagonów z żywnością.

Według doniesień z Petersburga generał Liniewicz dowódca armii mandżurskiej znachodzi się w bardzo przykrej sytuacji. Połowa armii czynnej zbuntowana, a rezerwiści żądają bezzwłocznego powrotu do kraju. Liniewicz nie jest w stanie dłużej walczyć przeciw propagandzie rewolucyjnej w armii.

Petersburska agencja telegraficzna podaje, że w dniu 27. bm. aresztowano cały sztab generalny uzbrojonej kohorty Petersburga liczący 49 osób z przywódcą sztabu inżynierem Schulmanem podczas gdy tenże odbywał posiedzenie. Skonfiskowano przytem plany dokumenty i maszyny piekielne.

Seminaryum polskie w Cieszynie. Baron Gautsch wobec danego Niemcom przyrzeczenia usunięcia paralelek seminaryum polskiego z Cieszyna postanowił otworzyć osobne seminaryum polskie w Sibicy, leżącej tuż obok Cieszyna. Menerzy „Koła polskiego“ mieli się zgodzić na takie załatwienie sprawy.

Traktat chińsko-japoński. Z Pekinu nadeszły szczegóły o nowym traktacie chińsko-japońskim. Według tego traktatu Chiny zgadzają się na wydzierżawienie półwyspu Liaoting Japonii i przyznają jej kontrolę nad koleją żelazną na półwyspie koło Szantung. Dalej rząd chiński daje Japonii prawo wybudowania linii kolejowej nad rzeką Jalu aż do Mukdenu. Chiny oświadczyły gotowość otwarcia 16. miast i portów dla handlu powszechnego. Między tymi miastami znajdują się: Laojan, Tielin, Charbin, Mandżurya, Cycydzew itd.

Rada powiatowa.

Posiedzenie Rady powiatowej w Samborze odbyło się w dniu 20. grudnia 1905. pod przewodnictwem prezesa Rady p. Feliksa Sozańskiego w obecności 20. członków Rady.

Na porządku dziennym posiedzenia były następujące sprawy:

1) Sprawozdanie z czynności Wydziału pow. za IV. kwartał. Sprawozdanie to odczytane przez sekretarza Rady, p. Lambora, przyjęła Rada pow. bez uwag do wiadomości.

2) Wniosek Wydziału pow. przedstawiony przez zastępcę prezesa ks. Kulischa w sprawie zmiany §. 17 instrukcyi służbowej dla urzędników Rady pow. odnośnie do zwinięcia posady kancelisty a utworzenia natomiast posady kasyera z prawem poboru płacy przysługującej dla urzędników II. rangi — uzyskał zatwierdzenie Rady.

3) Budżety powiatowe na r. 1906:

a) Budżet administracyjny przedłożony Radzie przez referenta Wydziału ks. Kulischa wykazuje w wydatkach 47.308 K., w dochodach 28.016 K. Celem pokycia niedoboru w kwocie 19.292 K. proponuje Wydział pow. nałożenie 7% -ego dodatku do podatków, gdyż wydatność 1% dodatków wynosi w samborskim powiecie 2756 kor. 37 hal.

Po szczegółowym przejściu wszystkich pozycji dochodów i wydatków, przedłożony przez Wydział powiatowy budżet, Rada powiatowa jednogłośnie przyjęła.

Przy nadchodzących świętach **POLECA** WINA znane od lat wielu z dobroci z bogato zaopatrzonego **PIWNIĆ** handel Władysława SZLAGORA w Samborze. Wyłączny skład WIN Greckich, Hygea Perle kuracyjne i inne, koniaki francuskie, wszelkie Likieri i Rosolisy po cenie bez konkurencyi.

Wszystkie towary świąteczne już nadeszły. — Wódka „Naokoło świata“ wyłączna sprzedaż. Wina oryg. Schlumbergera 1 butelka Vöslauer 2 K. Wina oryg. Schlumbergera 1 butelka Vösl. Goldeck 2'60. Dziękując Sz. PT. Publiczni, za łaskawe dotychczasowe względy polecam się nadal łaskawej pamięci. 6—52

b) Budżet funduszu dróg gminnych przedstawił Radzie p. referent Wydziału p. Wiktor Poten.

Wydatki obliczono w kw. 70.311 kor. 50 h., dochody 45.504 kor. 50 hal., niedobór wynosi tedy 24.807 kor. Na pokrycie tego niedoboru proponuje Wydział nałożenie w myśl §§. 26. i 36. ustawy drogowej i na podstawie przyjętej wydatności 1. grosza na kw. 2756 kor. 37 h. dotację 9% z dodatków do podatków.

Po szczegółowych rozprawach nad każdą pozycją dochodów i wydatków tego budżetu, preliminarz drogowy na r. 1906. Rada powiatowa zatwierdziła.

c) Ten sam referent przedstawił następnie budżet funduszu dróg powiatowych, według którego wydatki obliczono na 24.900 kor., dochody na 19.388 kor., na pokrycie niedoboru w kw. 5512 kor. proponuje Wydział powiatowy nałożenie 2% dodatku do podatków.

Po przeprowadzeniu szczegółowych rozpraw nad każdą pozycją dochodów i rozchodów, powyższy budżet dróg powiatowych Rada powiatowa zatwierdziła.

d) Jeszcze ten sam referent przedstawił w końcu budżet funduszu dojazdu kolejowego w Kalinowie, według którego tak przychody, jak i wydatki wynoszą 90 koron.

Po szczegółowych rozprawach nad każdą pozycją przychodów i wydatków tego preliminarza, Rada pow. i ten budżet zatwierdziła.

Ogólne zestawienie budżetów adm. i dróg, w wydatkach 142.609 kor. 50 h., w dochodach 92.998 kor. 50 h., do pokrycia niedoboru w kw. 49.611 kor. nałożono tyt. dodatków do podatków 7% w budżecie administracyjnym, 9% dla budżetu dróg gminnych i 2% dla budżetu dróg powiatowych, co razem czyni 18%. Mnożąc 18 przez wydatność grosza podatkowego tj. przez 2756 K. 37 h. otrzymamy brakującą do utrzymania równowagi budżetowej kw. 49.611 kor.

Gdy na utrzymanie dróg gminnych łoży powiat 9%, dodatku zaś na drogi powiatowe tylko 2%, jasną jest rzeczą, że w tym kierunku powinna być prowadzona w przyszłości gospodarka Wydziału powiatowego, gdyż jak wiadomo, dla budowy dróg powiatowych przychodzi się kraj połową kosztów. Koszta utrzymania dróg gminnych zmniejszyłyby się ogromnie, gdyby Rada powiatowa uchwaliła już w roku następnym zamienić drogę gminną II. klasy od Wykot przez Wojuty-cze do Lutowisk i Czyszek na drogę powiatową, nie tylko dlatego, że ruch powiatowy zwiększa się w tej okolicy z dniem każdym, lecz i dlatego, że ta droga stanowiłaby najkrótszą i najodpowiedniejszą komunikację z powiatem dobromilskim i przemyskim.

4) Do komisji poboru wojskowego na r. 1906. wybrała Rada pow. 2. delegatów, a mianowicie pp. Stanisława Stefanowskiego i Wojciecha Nadybskiego

5) Do komisji rewizyjnej rachunków powiatowych za r. 1905. wybrano pp. Władysława Popiela i Tomasa Malejkiego.

6) Sprawozdawca Wydziału p. Karol Jędrzejowicz przedstawił budżety gmin na r. 1906., które Rada pow. zgodnie z wnioskiem Wydziału zatwierdziła.

7) Uchwała Rady gminnej w Zarajsku z 28/5 1905 w sprawie zainstalowania dobra gminnego tj. łąki „Zamiary“ na 56 członków tej gminy, zgodnie z wnioskiem Wydziału nie uzyskała zatwierdzenia Rady, gdyż jak to referent ks. Kulisch wyjaśnił, łąka ta wykazana jest w tabuli jako własność gminy. (D. n.)

Rada miasta.

Ostatnie tegoroczne posiedzenie Rady miejskiej odbyło się dnia 27. grudnia, przy współudziale 24. radnych, pod przewodnictwem burmistrza dr. Steuermanna.

Przedmiotem obrad był budżet na rok 1906, a mianowicie rubryki „wydatków“.

Referował dr. Steuermann.

Przy pierwszej zaraz pozycji lit. b) podniósł r. ks. Rabiej, że komisja kontrolująca przyjdzie na najbliższe posiedzenie Rady z wnioskiem, ażeby nadzоровanie czynności urzędników przydzielić wiceburmistrzowi, a to tembardziej, iż przeciwną pracą burmistrz nie może sam wszystkiemu podołać. Wobec tego jest zdania, iż należałoby i wiceburmistrzowi płacę odpowiednio podwyższyć.

Kronika tygodniowa.

Z posiedzenia Wydziału Stowarzyszenia rękodziel-ników i przemysłowców pow. samborskiego w Samborze,

Gospodarka Wydziału tut. stowarzyszenia rękodz. i przemysłowców weszła, jak się o tem naocznie przekonałem — na właściwą i dobrą drogę.

Do wprowadzenia ładu w tej instytucji przyczynił się najwięcej komisarz rządowy p. Maryan Dyduszyński, który otaczając najstaranniejszą opieką wybrany w dniu 31. lipca wydział, poszczycić się obecnie może nie tylko tem, że załatwianie bieżących spraw odbywa się prawidłowo i zgodnie z postanowieniami statutu, ale nadto i pomyślnym rezultatem gospodarki finansowej; bo gdy ustępujący Wydział pozostawił nowemu przeszło 100 koron z tyt. zaległości biernych, to obecny stan kasy (tj. w dniu 27. grudnia) wykazuje już 420 kor. w papierach wartościowych i 55 kor. 07 h. w gotówce w funduszu obrotowym.

Do tak pomyślnego stanu rzeczy, jak w ogólności do pomyślnego rozwoju stowarzyszenia przyczynił się oczywiście i sam Wydział, który zwłaszcza przy energicznym kierownictwie zastępcy przewodniczącego p. Józefa Schneidra, jakoteż przy sumienności kasyera p. Józefa Jarosza, ścisłością w wykonywaniu swych obowiązków, potrafił sobie zjednać u wszystkich członków stowarzyszenia zaufanie, mir i szacunek.

Dr. Steuermann zaznacza, że przydzielenie pewnych funkcji wiceburmistrzowi byłoby rzeczą bardzo wskazaną, a to nie tyle pod względem biurokratycznym ile merytorycznym. — Zaległości pewne — mówi dalej p. prezes, — z powodu których ks. Rabiej i komisja kontrolująca chciałaby dozоровanie czynności urzędników poruczyć p. wiceburmistrzowi, były dotychczas nienukionne. Sekretarz bowiem Magistratu p. R. Kostrzewski jest od dziewięciu miesięcy chory, załatwiał więc stosunkowo bardzo mało, a zastępował tegoż w wielu sprawach inżynier miejski ze szkoda własnych spraw. W przyszłości zaległości takich nie będzie, pomoc jednak p. wiceprezesa byłaby wielce pożądaną, chodzi tylko o to, czy p. dr. Rogalski zechce się pewnych czynności podjąć.

R. Jan Ziemiak jest zdania, aby nie poruczać wiceburmistrzowi żadnych innych prócz dotychczasowych czynności, bo funkcje, któreby on miał wypełniać, spełniają gorliwie p. burmistrz i płatny asesor.

Dr. Aleksandrowicz wstrzymuje się na razie od oświadczenia się, czy płaca wiceprezesa ma być podwyższoną lub nie, jest jednak zdania, że dotychczasowa jest minimalna. Wystarczającą jest podług jego mniemania, jeśli wiceburmistrz nie robi, za mizernej jednakowoż, gdyby mu przydzielono pewną jakąś stałą pracę. — Gdyby się więc takowej p. dr. Rogalski podjął, radził p. mowca wyznaczyć temuż pewien gatunek spraw do samojstnego referowania.

W dalszym swem przemówieniu nie godzi się z wywodami r. ks. Rabieja, przekonany jest bowiem, że o wiele lepsze czuwanie nad czynnościami urzędników jest czuwanie burmistrza, któremu urzędnicy są bezpośrednio podporządkowani.

Gdy ks. Rabiej konkretnego wniosku nie postawił — wniósł dr. Markiewicz, aby na razie zatrzymać płacę tymczasową — podzielić jednak czynności między p. burmistrza i p. wiceburmistrza, a gdy się praca tego ostatniego okaże dodatnią — podnieść mu ewentualnie wynagrodzenie na przyszłość.

Poddany w tej stylizacji wniosek pod głosowanie został uchwalony. — Pierwszą więc pozycją wydatków tj. „Remuneracja członków Magistratu“, wynosi 6400 k.

W dalszym ciągu oznajmił Radzie dr. Steuermann, że lekarz miejski reklamuje jedno pięciociele, sądzi bowiem, iż takowe liczyć mu się powinno od chwili reorganizacji plac urzędników miejskich, mimo że dopiero w dwa lata później otrzymał płacę odnośnej klasy rangi. Ponieważ Magistrat nie uchwalił wniosku podwyższenia, oddaje p. przewodniczący Radzie do zdecydowania. Nie uchwalono.

Na płace urzędników wstawiono więc kwotę 27700 k. Punkt 3 wydatków uchwalono zgodnie z wnioskiem wydziału t. j. wyznaczono pomocnikowi kancelaryjnemu wynagrodzenie koron 1200.

Szeroka i ożywna dyskusja wywiązała się przy rubryce następnej. Wydział bowiem przyszedł z wnioskiem podwyższenia płacy 7. delegatowi przedmiejskim, każdemu o kor. 40 rocznie, z czem wielu z p. p. radnych zgodzić się nie chciało, wielu też wniosek ten popierało.

Pierwszym w tej materii zabrał głos r. dr. Aleksandrowicz i przemawiał przeciw podwyższeniu. Zaznaczywszy z góry, że wie o tem, iż Rada wniosek Magistratu uchwali, o czem „ma pewne dane zakulisowe“, jest zdania, iż delegaci są to bogaci ludzie, a praca ich wcale nie wielka, wobec czego 200 koron rocznie jest zupełnie kwotą dostateczną i odpowiednią. P. radny mówił dalej, że delegaci byłiby się o podwyższeniu nie upominali, zapatrzyliby się tylko na służbę, która o to prosiła i dostała i chęć także „z tego balu skorzystać“. Stawia więc wniosek, aby zatrzymać wynagrodzenie dotychczasowe, a gdyby delegaci na to się nie zgodzili, od spełnienia ich urzędu uwolnić, a przyjąć ludzi biednych, których się stu zaraz zgłosi, a którzy się chętnie tej pracy za wynagrodzenie po kor. 200 rocznie podejmą.

Następnie przemawiał r. ks. Rabiej, wykazując przedmowcy że ze złej wychodzi maksymi, bo chociaż delegaci niektórzy są cokolwiek zamożniejszymi ludźmi, to jednak zapłata za pracę szluznie się im należy. Wykazuje dalej, że postępując wedle przed chwilą wyrzeczonej rady p. mecenas, można było postąpić i przy

wniosku podwyższenia wynagrodzenia służbie i powiedzieć sobie, niech służą jeśli chcą, a jeśli nie, to na drugi dzień zgłosi się do p. burmistrza stu innych, a przecież tak nie uczyniono. Popiera więc gorąco wniosek magistratu.

Drugim mowcą, który za podwyższeniem przemawiał był r. Jan Ziemiak. Prostużąc mylnie zdanie p. dra Aleksandrowicza jakoby delegaci żadnych prawie zajęć nie mieli, wykazuje, iż takowi są czasem przez cały dzień zajęci, a trudno przeprowadzić uchwałę podnoszącą płacę ich po 40 kor. rocznie, podczas gdy n. p. pewnemu urzędnikowi który urzęduje godzinę, 1/2 godziny, albo wcale nie urzęduje, płaci się tysiące.

Ostatecznie zabierał jeszcze w tej sprawie głos r. Ziemiak Wojciech, twierdząc, iż należałoby delegatom podnieść ich wynagrodzenie choćby tylko z tego powodu, że nie pobierają jak dawniej taks za wystawianie paszportów dla bydła, opłaty te bowiem uiszcza każdy dotyczący Magistratu.

Dr. Steuermann poddał ostatecznie wniosek ten pod głosowanie, gdy jednak dwukrotnie nie mógł się głosów doliczyć, niektórzy bowiem z p. p. radnych od głosowania się uchylali, zarządził głosowanie imienne.

Wynik był dodatni, uchwalono bowiem zgodnie z wnioskiem Magistratu 12-tu głosami.

Na płace delegatów przedmiejskich i sług miejskich ustanowiono więc kwotę 7875 koron.

Punkt 5., t. j. „dodatek drożyzniany dla urzędników“ uchwalono bez dyskusji i wstawiono na cel ten 1975 kor. i 64 gr.

Przy rubryce „potrzeby kancelaryjne“ zabrał głos dr. Potocki i postawił formalny wniosek, aby kupować jedynie i wyłącznie wyroby krajowe, co Rada jednogłośnie uchwaliła.

Na potrzeby te wstawiono kwotę 4800 kor. Następnie uchwalono bez dyskusji pozycje aż do 15-tej włącznie i tak:

Poz. 7) Emerytury i pensje wdowie kor. 6120. 8) Prowizye 1125 kor. 9) Dary z łąki kor. 1040., postanawiając 100 letniemu Józefowi Klamutowi, studentowi, udzielać daru w kwocie 180 kor., t. j. podnieść o kor. 60.

10). Delegaci na targowicy kor. 208. 11). Koszta komisji 800 kor. 12). Płace straży policyjnej kor. 16616. 13). Umundurowanie straży policyjnej, woźnego i dozorczy reżni kor. 2961. 14). Małe, różne, powtarzające się wydatki kor. 250. 15). Żywnienie aresztantów i koszta szupasowania 160 kor. Dok. nast.

Zaproszenie

Komitetu organizacyjnego Towarzystwa „Pomocy przemysłowej“ w Samborze.

Dażenia do ekonomicznego podniesienia kraju, jakoteż usiłowania do rugowania z handlu obcych towarów, a natomiast popierania przemysłu rodzimego, zataczają coraz szersze kręgi i obejmują ogół mieszkańców kraju.

Praca nad rozpowszechnieniem w handlu przemysłu swojskiego w całym kraju żywo zajmuje umysły, w tym celu nie tylko w znaczniejszych miastach, ale i w miasteczkach powstały już Towarzystwa „Pomocy przemysłowej“, których błogie skutki rozwiniętej działalności i zadziwiający wyniki pracy w różnych stronach kraju są znanymi.

W szeregu tych dodatnich czynników dotąd Sambor niestety nie stanął, jakkolwiek z przykrością wyznać trzeba, iż powołane sfery dokładały możliwych usiłowań w ciągu 2. lat, aby tę, jedną z najpoważniejszych organizacji i w naszym grodzie przeprowadzić.

Nie dociekajmy przyczyn zastoju, lecz z drugiej strony nie możemy okazać się dalej apatycznymi, nie postępując z duchem czasu pod względem uświadomienia na tem polu. Gdy nie należymy do najpierwszych, nie wypada nam być ostatnimi.

Wreszcie zrobiliśmy krok naprzód i wybraliśmy Komitet organizacyjny na ogólnym wiecu przemysłowym, odbytym dnia 4. bm. w czasie wystawy ruchomej Ligi Pomocy przemysłowej, któremu poruczono przeprowadzenie organizacji Towarzystwa „Pomocy przemysłowej“ w Samborze.

Zaległości czynne (opłaty administracyjne) uchwalono ściągnąć w drodze egzekucji, w razie gdyby takowe do 15. stycznia 1906. uiszczone nie zostały.

Posadę woźnego nadał Wydział prowizorycznemu woźnemu Bilickiemu.

Kartę przemysłową uchwalono wydać Michałowi Filipczakowi z Torhanowic po poprzednim przesłuchaniu go w biurze Wydziału.

Po obszerniejszej dyskusji, postanowił Wydział wydać kartę przemysłową Mikołajowi Bilińskiemu ze Sambora na wykonywanie samodzielnego przemysłu krawieckiego.

Michałowi Godziejewiczowi uchwalono wydać kartę przemysłową na prowadzenie zakładu koszykarskiego w Samborze.

Władysławowi Wojtowiczowi przyznano kartę przemysłową na prowadzenie samoistnego warsztatu ślusarskiego w Samborze.

Uchwalono wreszcie wydać Piotrowi Podolakowi kartę przemysłową na prowadzenie zakładu introligatorskiego i na sprzedaż dewocjonaljów.

Wakująca posada przewodniczącego Wydziału zajęta zostanie z dniem 1. stycznia 1906. przez tut. mechanika p. Karola Klinga, który bez wątpienia dołoży wszelkich starań, ażeby stowarzyszenie przemysłowców rozwijała się i nadal tak pomyślnie, jak od sierpnia b. r. pod przewodnictwem zastępcy p. Schneidra.

Pierwszorządny ZAKŁAD POGRZEBOWY Br. Bukietyńskiego
w SAMBORZE. NA USŁUGI W KAŻDEJ CHWILI DNIA i NOCY.

Komitet organizacyjny, wywiązując się w części z przyjętego obowiązku, poczynił możliwe przygotowania, lecz pomysłowość w rozwoju Towarzystwa zależeć będzie od dobrej woli ogółu mieszkańców grodu naszego bez różnicy płci, stanów, zawodu, przekonani i wyznania, do których odwołujemy się z gorącą prośbą, aby pamiętali o obowiązku obywatelskim i do Towarzystwo „Pomocy przemysłowej” jak najliczniej przystępować raczyli, pominąć, że kto usuwa się od tego obowiązku, ten świadomie staje w przeciwieństwie do interesów kraju i lepszej przyszłości.

Z tą samą prośbą zwracamy się do P.T. właścicieli ziemskich, nauczycielstwa ludowego tutejszego okręgu szkolnego i w ogóle do całej inteligencji powiatu samborskiego.

Zaraz w pierwszych dniach stycznia 1906. r. rozesłał Wydział Komitetu organizacyjnego odezwę do poszczególnych osób i spodziewa się, iż liczba przystępujących do tego pożądanego Towarzystwa będzie jak najliczniejszą, ponieważ wkładka 20 hal. miesięcznie nie będzie ciężarem nawet dla najmniej zamożnego, choćby tylko z pracy rąk żyjącego.

Kto kraj kocha i pragnie jego ekonomicznego podniesienia, ten z pewnością przystąpi jako członek zwyczajny i pomagać będzie w wspólnej pracy nad odrodzeniem i zamożnością kraju.

Prezes: J. Kohman. Sekretarz: L. Rożałowski.

Od Administracji.

Szanownych odbiorców pisma naszego upraszamy o wyrównanie zaległości i nadesłanie przedpłaty za pierwszy kwartał 1906.

Wiadomości bieżące.

Szanownym Czytelnikom, przyjaciółom i współpracownikom naszego pisma, składamy z okazji rozpoczynającego się jutro Nowego Roku jak najszersze życzenia wszelkich pomysłowości.

Nabożeństwo 40-godzinne rozpoczęte niesporami w dniu 28. b. m. w tut. kościele farnym, zakończyło się solennym nabożeństwem w dniu dzisiejszym. W czasie tego nabożeństwa przez wszystkie 3 dni wygłaszali koazania OO. Jezuici z Bakowic.

Mianowanie. Rada powiatowa w Samborze uchwałą z dnia 20. grudnia 1905. zamianowała kancelistę Wydziału pow. Rudolfa Schreynera, kasyerem.

Zmiana czasu słonecznego (miejskiego) na czas środkowo-europejski dokonana zostanie u nas na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 20. b. m. urzędowo przez zregulowanie zegara ratuszowego w ten sposób, iż dziś o godz. 12. w nocy wstrzymany zostanie zegar przez 35. minut. Na rok nowy czekać będziemy musieli o pół godziny i 5 minut dłużej jak zazwyczaj, co niektórych uczestników sylwestrowych wieczorków zapewne na większe wydatki narazi.

Z powodu wypadków w Królestwie i w ogóle za kordonem, zabaw publicznych w bieżącym karnawale nie będzie w całym kraju! Towarzystwa kasynowe i sokole tak w stolicy, jak i na prowincji postanowiły nie urządzać w czasie zapust ani balów, ani też nawet żadnych zabaw z tańcami.

Staraniem Samborskiego Koła Towarzystwa Szkoły ludowej, odbędzie się jak w zeszłym roku kolęda po domach w dniu 6. stycznia 1906 t. j. na Trzech Króli. Dochód przeznaczony na cele Towarzystwa. Spodziewamy się, że publiczność nasza jak zawsze tak i w tym wypadku wesprze datkami pieniężnymi Koło, którego zadania są bardzo rozległe, a dochody małe.

Na dochód ubogiej młodzieży szkolnej urządziła tut. męska szkoła wydziałowa jutro, dnia 1. stycznia 1906 w sali tut. „Sokoła” „Jasełka”, wielkie oratorium w 4 aktach na tle scen ludowych, w czasie świąt Bożego Narodzenia. Słowa ułożone przez ks. F. Walczyńskiego, muzyka profesora Zygmunta Urbanego. Początek przedstawienia o godz. 7¹/₂ wieczorem

Z awansu urzędników kolei państwowych. W stanie egzekutywy ruchu kolejowego do klasy VII awansował: Władysław Trauczyński, naczelnik tut. stacji kolejowej, zaś dla klasy VIII posunięto Mieczysława Koniuszewskiego, oficjała tut. biura ruchu towarowego.

Sejmowe Koło polskie zwołane zostaje do Lwowa 17. stycznia dla omówienia projektu rządowego reformy wyborczej.

Lista roczna, służbowa sędziów przysięgłych dla tut. sądu obwodowego na r. 1906. ułożoną została w dniu 22. b. m. na posiedzeniu komisji urzędującej pod przewodnictwem rady dworu p. Janowskiego. Komisja ta składała się z następujących członków: radców tut. sądu pp. Dobrzańskiego, Grafa i Haydera z rady Namiestnictwa p. Kieszkowskiego, delegata Izby adwokackiej p. dr. Goldberga, wreszcie z mężów zaufania: pp. Horwatha i Stefanowskiego. Do pełnienia obowiązków sędziów przysięgłych w r. 1906. wybrała komisja ze wszystkich 5 powiatów politycznych tj. samborskiego, staro-samborskiego, turczańskiego, drohobyckiego, i rudańskiego 230. osób.

Wydział Towarzystwa „Ochronek” w Samborze składa Świątelnemu Zarządowi Kasy oszczędności miasta Sambora serdeczne podziękowanie za dar w kw. 100 K.

Samborskie Koło Towarzystwa Szkoły ludowej w Ulszaniku, w kolonii polskiej, gdzie od 15. listopada b. r. otworzyło szkołę, urządziła dnia 31. grudnia 1905. dla dzieci kolonistów: Boże drzewko. Dary i podarunki zebrała Wna Pani Mekler, dyrektorka szkoły żeńskiej

wśród swej dziatwy szkolnej, za co tak Jej, jakoteż samej młodzieży należy się serdeczne podziękowanie. Oby i inne towarzystwa poszły tym wzorem, albowiem tylko tym sposobem możemy sobie zjednać miłość i zaufanie ludu.

P. Ladenowi, asesorowi miasta, obywatelowi, właścicielowi realności etc. zwracamy uwagę, że na kamienicy jego w rynku, na ścianie od ulicy Kaczkowskiego, wymalowana jest niezbyt estetyczna postać, która wywołuje publiczne zgorzienie. Dziwna rzecz, że postać ta od tak długiego czasu widnieje na murze, a nikt z organów władzy nie zwrócił na nią uwagi, pomimo tego, że ulicą tą codziennie dąży po kilkaset młodzieży szkolnej, tak do szkoły żeńskiej, jak do gimnazjum. W innym bardziej cywilizowanym mieście dawno by nałożono grzywnę na właściciela i polecono zatrzeć wstrętne malowidło, ale u nas asesorowi miasta wszystko wolno.

Rada szkolna krajowa zaprzecza pogłoskom o zamiarze zaprowadzenia dwurazowej nauki w szkołach średnich, a do tej enuncjacji skłonić miały Radę szkolną artykuły umieszczone w pismach lwowskich i prowincjonalnych, krytykujące dążność do wprowadzenia w życie przepisu, który raz już uznano jako niepraktyczny i tak rodziców, jakoteż i dla młodzieży szkolnej uciążliwy.

Fasze podatkowe podatku osobisto-dochodowego na r. 1906. należy przedkładać, jak ogłasza dyrekcja skarbu najpóźniej do 31. stycznia 1906.

Ponowna rozprawa o pożary borysławskie. Wskutek zażalenia nieważności wniesionego przez prokuraturę państwa w Stryju przeciw wyrokowi uwalniającemu w procesie o podpalenie szubów borysławskich podczas pamiętnego strejku w Borysławiu, odbyła się w dniu 21. b. m. przed Trybunałem kasacyjnym ponowna rozprawa. Trybunał po przeprowadzonej rozprawie uwzględnił zażalenie prokuratora, zniósł wyrok uwalniający i polecił przeprowadzenie ponownej trzeciej z rzędu rozprawy przed trybunałem sędziów przysięgłych we Lwowie.

Na wentę gospodarską urządzoną staraniem Tow. „Ochronek” w Samborze nadesłano pod adresem przewodniczącej p. Maryi Kieszkowskiej w dalszym ciągu następujące datki:

pp. Łodzińscy 1 kor., Lesiewicz 50 h., Lewakowscy 3 kor., Łępkowscy 10 kor., Łopusiewicz 50 h., Mański 2 kor., Mauretterowa 1 kor., Meklerówna pierniczki, ks. Miętus 2 kor., ks. Makowiec 5 flaszek wina i 2 flaszki miodu, Medyńscy 1 kor., Milewski 2 kor., Malarkiewiczowie 1 kor., Martyńcowie 1 kor. Michałowski 1 kor., Mietschowic 50 h., Madeyscy 1 kor., Madeyskie 1 kor., Nowakowska 1 kor., ks. Nowak 1 kor., Niezabitowscy 2 kor., Negruszowa 1 ko., Opolska 1 kor., Ordonowa 2 kor., Ogonowska 1 kor. Olszańscy 1 kor., Pankiewiczowie flaszkę wódki, cytryny, masło i 3 kor., Potoccy 5 flaszek wina, Ptaszykowie 50 h., Przykowie 2 kor., Podoccy 2 kor., Polański 1 kor., Pietruska 1 hor., Prątkiewicz 50 h., Rajtarowski zarząd dóbr 10 kor., Rogalscy wędliny, Rudnicki 50 h. Ruczaj 3 kor., Rottersmann 1 kor., Rożałowscy 1 kor. Sęglowie 1 kor., Słaczka 2 kor. (Dok. nast.)

Na wyrób dachówek cementowych wstawiła tut. Rada powiatowa do budżetu na r. 1906. kwotę 6000 koron. — Według naszego zdania, odpowiedniej było, przeznaczyć tę kwotę na wyrób cegieł i dachówek glinianych, najprzód dlatego, że Wydział powiatowy o wiele łatwiej, aniżeli p. Knapik pokonałby mógł trudności co do uzyskania konsensu na budowę swej fabryki; następnie dlatego, że jak się okazuje, dachówka gliniana jest o wiele lepszą od cementowej, a wreszcie i co najważniejsze dlatego, iż Wydział pow. mogąc dostarczyć cegły i dachówki po cenach przystępnych, będzie mógł wyświadczyć mieszkańcom miasta i powiatu o wiele większe przysługi i dobrodziejstwa, aniżeli wszyscy fabrykanci cegieł samborscy i okoliczni razem wzięci.

Konferencja męskiego Tow. św. Wincentego á Paulo w Samborze składa tak Świątelnemu Wydziałowi, jakoteż i Św. Dyrekcji Kasy oszczędności miasta Sambora wyrazy dziękczynne za dar w kw. 500 koron.

Dla wdowy po uczestniku powstania polskiego r. 1863. i sybiraku, bł. p. Samuelu Hardtzie złożyli do rąk delegata Towarzystwa weteranów z r. 1864. p. Michała Lambora, p. Antoni Kotschy z Dorozowa 2. korony a p. N. N. ze Sambora 5 koron.

„Wszecchrząd”, czasopismo urzędnicze polityczno ekonomiczne, społeczne. i literackie wychodzić będzie w Krakowie co 10. i 25. każdego miesiąca pod redakcją Stefana Rogalskiego. Z numeru okazowego który opuścił prasę w dniu 25. grudnia b. r. dowiadujemy się, że pismo to ma być niezawisłym organem inteligentnych rzesz pracujących wszystkich zawodów, w którym całe urzędnictwo znajdzie obronę i środek do uzyskania praw w duchu konstytucyjnym. Roczna prenumerata wynosi 8 koron. Adres Redakcji i Administracji: Kraków, Stradom 1. 7. II. p.

Ważne orzeczenie skarbowe dla właścicieli ziemskich. W sprawie należności skarbowych od kontraktów, zawieranych w formie terminatek, wydał trybunał administracyjny nader doniosłe dla przemysłowców zasadnicze orzeczenie. Firma Liebig i Spka sprzedała ze swych lasów w Stanisławowskim drzewo materiałowe kontraktem w formie terminatki kupieckiej sporządzonym. Od tych terminatek wymierzyły władze skarbowe należność w kw. 105.243 kor. Ministerstwo skarbu zatwierdziło wymiar należności, opierając się na zasadzie, że sprzedaże dokonywane przez właścicieli dóbr nie podpadają pod pojęcia czynności handlowych, wobec czego odośnie kontrakty, mimo formy listu nie są wolne od należności skarbowych. Przeciw temu rozporządzeniu wniósł adwokat dr. Tenner ze Lwowa imieniem firmy Liebig i Sp. zażalenie do Trybunału admin. a popierając zażalenie w ustnym wywodzie wykazał, że czynności właściciela obszarów lasowych z produkcją drzewa, połączone są już czynnościami przemysłowca pod-

legającymi podatkowi zarobkowemu, sprzedaż drzewa, przez właściciela produkowana jest więc czynnością prawną z przemysłu wynikłą. Terminatki kupców i przemysłowców, odośnie do przedmiotu ich handlu i przemysłu są wolne od należności, a w ślad zatem rozporządzenie ministerjalne jest z ustawą niezgodne. Po wysłuchaniu odpowiedzi przedstawiciela ministerstwa skarbu, ogłosił prezydent trybunału orzeczenie, że rozporządzenie ministerjalne jako nieuzasadnione, znosi się, a to z powodów wyżej przytoczonych.

Analfabetyzm w Galicji. Według konskrypcji państwowej z roku 1900. w całej Galicji ludności męskiej starszej ponad lat 12. jest 62.8% analfabetów a mianowicie 47.4% u ludności polskiej a 78.2% u ruskiej.

Na polowaniu urządzonym w dniu 22. b. m. w Cyszczkach, majątku p. Maryana hr. Łosia ubito w 8 strzelb 6 rogaczy, 12 zajęcy i 1 lisa. W dniu 23. b. m. w 9. strzelb ubito w Uhercach, majątku p. Jana Smalawskiego 1 rogacza, 3 lisy i 6 zajęcy.

Podziękowanie. Wnej Pani Janinie Jarzymowskiej, autorce wiersza umieszczonego w num. 51. Gazety Samborskiej, pod tyt. „Las w zimie”, który tak wiernie i tak wdzięcznie przedstawia urok kniej, nastrojający zawsze jak najmilej duszę każdego szlachetnego Nemroda — za łaskawą dedykację jak najuprzejmiej dziękuję. J. S.

„Przewodnika Zdrowia” Nr. 12. (na grudzień) (Czarnowski, Berlin, Weissenburgstr. 27) wyszedł i zawiera: Treść: Różne sposoby leczenia oraz wzajemna ich wartość (Podług dra Klimaszewskiego): Jak powstaje choroba? Ogólne prawo życiowe. Objasnienie choroby. Środki alopatyczne jako wpływy szkodliwe. Skutki zatrucia lekarskimi. Zatrucie rtercią (żywym srebrem). Sposoby prawdziwego leczenia. — Przestrogi i rady. — Rozmaitości. — W dodatku: O krzyżującej niedorzeczności i strasznej szkodliwości szczepienia ospy. (Ciąg dalszy).

SAMBOR. przy ul. Kościuszki.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. Włodzimierza Serkowskiego

wykonuje wszystkie w zakres dentystyki wchodzące operacje i roboty. 11

Śłynne z dobroci rękawiczki Diana i Derby

ORAZ

najnowsze krawatki

☛ poleca najtaniej handel ☛

Antoniego Milewskiego w Samborze.

NA ŚWIĘTA!!!

POLECA

HANDEL Jakóba Kobierzńskiego w Samborze

OWOCE południowe — MAKĘ — DROZDŻE spirytusowe Mauthnera. — PODARKI na GWIAZDKĘ. —

UBRANIA na DRZEWKO.

KARTKI ŚWIĄTECZNE i NOWOROCZNE.

FRANCISZKA JOZEFA
WODA GORZKA
jest najlepszym naturalnym
środkiem przeczyszczającym.

Filia: Wyłącznej sprzedaży na wschodnią Galicję

krajowego węgla kamiennego

z kopalń: Gwarectwa Jaworznickiego
i J. E. Andrzeja hr. Potockiego we Lwowie

założona w dniu 1. lipca 1905 w Samborze Blich 1. 1.

pośredniczyć będzie w dostarczaniu powiatom: samborskiemu i starosamborskiemu **WĘGLI kamiennych** w ładunkach (na razie tylko) wagonowych opłacone do stacji kolei w Samborze po następujących cenach za wagon (o 10.000 Klgr.) z refakcją.

I. Węgle grube z Jaworzna 178 K. — ze Sierszy 172 K. — h.
II. „ kostkowe I. „ 173 „ — „ 172 „ — „
III. „ II. „ 165 „ — „ 164 „ — „
IV. „ orzechowe I. „ 152 „ — „ 151 „ — „
V. „ II 140 K. z Tęczynka VI. Węgle miałowe 110 K.

Cena powyższych gatunków węgla z Jaworzna dla odbiorców z magazynu kolejowego w Starym Samborze wyższą będzie na wagonie o 6 K., a węgli ze Sierszy o 7 K. 30 h. od ceny w Samborze. W magazynie kolejowym **Dublany Kranzberg** cena każdego wagonu niższą będzie od samborskiej o 2 K. dla węgla z Jaworzna a o 3 K. 60 h. dla węgla ze Sierszy, wreszcie dla stacji **Nadyby Wojutycze** cena dla węgla z Jaworzna i Sierszy niższą na wagonie od ceny w Samborze o 1 Kor.

Łaskawe zamówienia przyjmuje dyrektor filii
Stanisław Stefanowski.

Szczawa
Krondorfska
uznana za
najlepszą i naturalną.

Do nabycia w składach wód mineralnych i aptekach.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo
koncesyonowane

Biuro podróży i spedycyjne

Zofii Biesiadeckiej
Oświecim, (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe
I., II. i III. klasy
do Ameryki i Kanady
oraz bilety kolejowe amerykańskie
i kanadyjskie.

Prospekty darmo i opłatnie.

CIERPIĄCY 2--30
NA ŻOŁĄDEK
niechaj używa wypróbowanych
KAISERA
miętowych karmelków,
które usuwają jak najpe-
wniej brak apetytu, bole
żołądkowe i inne niedysp-
czycze pochodzące z osłabie-
nia żołądka. Przyjemny a za-
razem orzeźwiający środek
lecniczy.

Paczki po 20 i 40 hal.
do nabycia w handlu S.W. Lan-
gingera, tudzież w aptekach pp
Jana Pankiewicza i Henryka
Wohla w Samborze.

Posiadacze losów

mogą za nie dostać pełny kurs dzienny i na życzenie
tesame losy (t. j. tesame serje i numera) nabyć na
dogodne spłaty miesięczne z prawem gry po złożeniu
pierwszej raty. Losy gdziekolwiek zastawione wykupu-
jemy i dopłacamy do pełnego kursu dziennego, odstę-
pując je na życzenie na spłaty. Prosimy zażądać
naszego kalendarzyka bankowego, który przesyłamy
darmo i opłatnie. Polecamy uprzejmie naszą firmę
do wszelkich obrotów bankowych.

SCHÜTZ I CHAJES
Dom bankowy we LWOWIE, plac Maryacki 7.

Szkoła KOSZYKARSKA

STEFANA HR. KOMOROWSKIEGO
w Siekierczycach o. p. Kranzberg

poleca swe wyroby z wikliny, trzciny i bambusu.
Zamówienia przyjmują: Zarząd szkoły koszykarskiej
w Siekierczycach i Administracja Gazety Samborskiej.

Sterta suchej koniczyzny o 10 sążniach kub.,
jest do nabycia u
JULIANA SIATKOWSKIEGO, organisty w Wojuty-
czach, poczta Nadyby-Wojutyce. — Ugoda w drodze
pisemnej lub na miejscu w Wojutykach.

Poszukuję do kupna dom

składający się z 4. lub 5. pokoi z werandą lub ga-
neczką i ogródkiem niedaleko miasta w dobrym i
słonecznym położeniu. — Zgłoszenia przyjmuje Admi-
nistracja Gazety Samborskiej, w księgarni p. Haisiga.

W każdym mieszkaniu najsilniejszą wilgoć i grzyb

usuwa się patentowanym sposobem zapomocą
„GLAZURYNY”
od lat 10-ciu wypróbowanego

i niezawodnego środka.
PATENTOWANE NIEPALNE
„PLYTY SŁOMIANE”

z fabryki „HYGIENA”
do budowy ścian działowych, (głosu nieprzepu-
szczających) domków, willi, baraków, wież nafto-
wych, baszt wiszących, erkierów, wykładania ścian dre-
wnianych i budowy pokoi na strychach.

Tysiące metrów kwadratowych spotrzebywano
już do budowy we Lwowie i na prowincyi.

Zamówienia przyjmuje:

Spółka handlowa w Samborze
Blich I. 1 Wyspa.

Taniej niż u wydawców WSZELKIE KALENDARZE

na rok 1906

poleca handel

Altera Liebermana
W SAMBORZE.



DOM składający się z 4 ubikacji mieszkal-
nych z werandą i ogrodem w Sam-
borze. przy ulicy Drohobyckiej w dobrym i słonecznym
położeniu wraz z budynkiem gospodarczym z wolnej
ręki do sprzedania lub wydzierżawienia.

Bliższa wiadomość w drukarni p. St. Trojana.

BAZAR LWOWSKI Alfreda Skowrońskiego

w Samborze, ulica Kopernika.

Poleca NA SEZON JESIENNY wielki wybór
CZAPEK i przyborów uniformowych dla P. T. urzę-
dników, straży skarbowej, woźnych, wojskowych i pp.
studentów.

MYDŁA, PERFUMY krajowe i zagraniczne.
Zamówienia z prowincyi skutecznie się natychmiast.
Prosząc o łaskawe poparcie ogółu kreślę się
z wysokim poważaniem
ALFRED SKOWROŃSKI.

Krajowe zastępstwo sprzedaży SOLI dla BYDŁA w Samborze

powierzyło z dniem 1-go sierpnia 1905. roku
detaliczną sprzedaż tej soli dzierżawcy Spółki
handlowej w Samborze (rynek I. 11.)

p. Janowi Skowrońskiemu,
który obowiązany jest ten artykuł utrzymy-
wać zawsze na składzie w odpowiedniej ilości.
50 kilgr. worek SOLI dla BYDŁA razem
z workiem kosztuje 4 korony 90 hal., bez
worka 4 korony 50 hal., jednakże za worek
należy uiścić kaucyę w kwocie 40 hal. —
W mniejszych ilościach sprzedawaną będzie
SÓL bez opakowania w cenie po 9 halerzy
za jeden kilogram.

Każdy gospodarz chcąc mieć zdrowy,
silny i ładny, żywy inwentarz, bez podawania
mu od czasu do czasu a szczególnie w mie-
siącach jesiennych i zimowych soli — do
rezultatu tego nigdy nie dojdzie.

Zarząd sprzedarzy nawozów sztucznych w Samborze
stow. zar. z ogr. por. utrzymuje na składzie w realność
pod l. 1. na Blichu (Wyspa) w Samborze wszelkie gatunki
nawozów sztucznych

jak mączki kostne, superfosfaty z czystych kości i mi-
neralne tudzież mączkę żuźlową Thomasa w cenie
nabycia — i pośredniczy w zbiorowych, całowagono-
wych zamówieniach tych nawozów, celem zaoszczędzenia
P. T. Rolnikom kosztów przewozu. — Nawozy sztuczne
sprowadza Spółka handlowa przez Związek handlowy
Kółek rolniczych w Krakowie.

Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Dyplom wystawy politechnicznej Lwów 1904.
Medal złoty wystawy przemysłowej Sambor 1904.

Najlepszym podarunkiem
na Gwiazdkę i Nowy Rok
z pierwszego zakładu artyst. fotograficznego
Sambor ul. Lwowska 1. 106.
Zamówienia powiększeń przyjmuję najpóźniej
dwa tygodnie przed wigilią
BOŻEGO NARODZENIA
ceny fotografie
znacznie niższe.

JAN SKOWROŃSKI

dzierżawca SPÓŁKI HANDLOWEJ w Samborze
poleca swój bogato zaopatrzonej skład:
towarów korzennych, win, delikatesów
Wielki wybór rozolisów, wódek krajowych i za-
granicznych, rumów bremskich, Cuba i Jamaika,
koniaków francuskich i węgierskich.

WINA austriackie, węgierskie, hiszpańskie,
reńskie, francuskie, dalmatyńskie, tyrol-
skie, i szampańskie.
MIODY kuracyjne, ziołowe, korzenne i ka-
szelańskie.
Główny skład HERBAT i KAW.
Wszelkie przybory szkolne i kancelaryjne,
MAKA, KRUPY, KRUPKI i KASZE.
Wielki wybór PIERNIKÓW z fabryki St.
Gurgula w Jarosławiu.
MAGGI, kompoty, OGÓRKI i korniszony.
POKOST, terpentyna, OLIWA do maszyn,
francuska MASA do zapuszczania podłóg
i najnowszy LAKIER do podłóg bezwon-
ny, który w przeciągu 5 minut wysycha.
MYDŁO, KROCHMAŁ ryżowy, pszenny,
Bażanta i Hoffmanna.
FARBKA proszkowa i w kostkach.

Pokoje do śniadań.

Parcele podbudowlane

na 2 morgowej przestrzeni obok szpi-
tala powszechnego są do sprzedania.
Bliższa wiadomość w REDAKCYI Gazety Sam-
borskiej Blich I. 1.

Zmijka, tryer do czyszczenia zboża po bardzo przystępnej ce- nie do nabycia.

Bliższej wiadomości udzieli Administracja Gazety
Samborskiej w księgarni p. J. Haisiga w rynku.

Biuro pracy i ogłoszeń „Gwiazda” w Samborze

ma do umieszczenia zaraz służbę dworską, domową i mamki.
Dostarcza również robotników rolnych i fabrycznych. Wszelkie
zamówienia wykonuje jak najszybciej. Ma także do sprzedania
zaraz parcele i placu budowlane, jakoteż różne realności. 39 39

KUPUJCIE! KAWĘ zdrowotną Wolnego.

KAWA ZDROWOTNA wyrabiana jest z fig, żyta
jarego i żołądki a ŻYTNIĄ z żyta jarego.

Badane są przez UNIWERSYTET MEDYCZNY
WE LWOWIE i polecane dla dzieci, słabowitych
w cierpieniach nerwowych i słabościach kobiecych

Wobec tego, że kawa zwyczajna zawiera w sobie
truciznę „Kofeiny”, a zatem jest dla zdrowia wielce
szkodliwą i wobec tego, że tak u nas zakorzeniona
kawa „Kneipowska” sprowadzana jest od naszych
największych wrogów Prusaków a cykorya Franka
również z zagranicy, —

— powinien każdy prawdziwie dom Polski tamte
wszystkie porzucić i zaprowadzić u siebie kawę swoj-
swojską. „KAWĘ ZDROWOTNĄ” i „KAWĘ
ŻYTNIĄ” WOLNEGO.

Tę „ZDROWOTNĄ” jako doskonałą polecam
tak dla dzieci, jakoteż starszych, a „ŻYTNIĄ” prze-
dewszystkiem dla dzieci. Zaś obydwie gorąco polecić
mogę przy obstrukcyi i w dolegliwościach żołądka.

Do nabycia we wszystkich handlach korzennych
i drogueryach.

A. WOLNY, STANISŁAWÓW.

